

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

w sprawie z wniosku Waldemara K.

z udziałem Honoraty O. i Bożenny O. – P.

o rozgraniczenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 2 czerwca 2011 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania Honoraty O.

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 7 grudnia 2009 r.,

- 1) **uchyla zaskarżone postanowienie w punktach: 2 (drugim) i 3 (trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- 2) **oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2008 r. Sąd Rejonowy ustalił, że granica pomiędzy nieruchomościami w miejscowości R. Gmina R. stanowiącymi: działkę ewidencyjną 1764 – wchodzącą w skład nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr 96775 - i działką ewidencyjną nr 1737 – dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą Nr 102620 - przebiega według linii oznaczonej punktami A i B na mapie wykonanej przez geodetę A. P. nr [...], stanowiącej integralną część orzeczenia.

Według ustaleń Sądu pierwszej instancji, uczestniczki postępowania Honorata O. i Bożenna O.-P. nabyły własność działki oznaczonej numerem ewidencyjnym nr 1737 na podstawie umowy darowizny z dnia 23 września 1992 r. od rodziców Antoniego i Heleny O., którzy stali się właścicielami tej działki na podstawie aktu własności ziemi z dnia 20 grudnia 1976 r. Z nieruchomością tą graniczy działka oznaczona numerem ewidencyjnym nr 1764, będąca własnością wnioskodawcy Waldemara K. na podstawie umowy sprzedaży z dnia 3 sierpnia 1992 r. Poprzednim jej właścicielem była Kamila O. na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 14 kwietnia 1987 r. i ugody sądowej o dział spadku z dnia 19 kwietnia 1989 r. Przed nią właścicielem nieruchomości był Władysław O. Działki objęte postępowaniem pochodziły z nieruchomości, stanowiącej działki nr 417 i 418, będącej od 1952 r. współwłasnością braci Antoniego i Władysława O. Dokonali oni, przy udziale geodety, nieformalnego podziału działek, oddzielając je bruzdą i wbijając paliki. Obie działki zostały objęte działaniem ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych w związku z czym zostały wydane akty własności ziemi. W latach 80-tych przeprowadzono we wsi R. elektryfikację. Nie korzystając z pomocy geodety, bracia O. wskazali miejsce, w którym wzdłuż bruzdy, wcześniej zaoranej, postawiono słupy wysokiego napięcia. Władysław O. uprawiał swoją działkę do śmierci 1985 r., a potem jego żona Kamila O. zaczęła w 1992 r. dzielić działkę nr 418 i sprzedawać powstałe działki na podstawie podziału oznaczonego na mapach sytuacyjnych [..]. Wówczas też działkę nr 1764 nabył wnioskodawca, który wybudował na niej dom i chciał grodzić działkę, przyjmując, że słupy wysokiego napięcia stoją już na jego działce

(28 cm za granicą). Nie zgodziły się na to uczestniczki postępowania, twierdząc, że granica przebiega według słupów, po ich środku.

W ocenie Sądu Rejonowego, w sprawie zachodziły warunki do rozgraniczenia nieruchomości na podstawie art. 153 k.c., według kryterium stanu prawnego wynikającego ze stanu posiadania w dniu 4 listopada 1971 r., będącego podstawą wydania aktów własności ziemi. Stan prawny określający przebieg granicy między nieruchomościami został uwidoczniiony na mapie sytuacyjnej sporządzonej przez biegłego A. P.

Postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 7 grudnia 2009 r. oddalono apelacje uczestniczek postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Wprawdzie między nieruchomościami była bruzda i postawiono na niej słupy trakcji elektrycznej, jednak bruzda ta wraz ze słupami z lat 80-tych niekoniecznie odzwierciedlała, stan posiadania na datę uwłaszczenia w 1971 r., gdy właśnie ten stan jest ustalany jako wyznaczający granicę prawną powstałą w wyniku uwłaszczenia na dzień 4 listopada 1971 r.

Od powyższego postanowienia skargę kasacyjną wniosła uczestniczka postępowania Honorata O., opierając ją na podstawie naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 382 i art. 13 § 2 k.p.c., oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. Ponadto skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: art. 153 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. Uczestniczka postępowania wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 153 k.c., pierwszym kryterium, według którego sąd dokonuje rozgraniczenia nieruchomości, jest kryterium stanu prawnego. Pojęcie to obejmuje również ustalenie spornej granicy między nieruchomościami z uwzględnieniem skutków prawnych wynikających z zasiedzenia części nieruchomości podlegającej rozgraniczeniu, jeżeli była w samoistnym posiadaniu przez okres przewidziany w art. 172 § 1 k.c. przez właściciela nieruchomości do niej przylegającej

(por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1967 r., III CR 424/66, OSNCP 1967, nr 14, poz. 206).

Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe rozgraniczenie nieruchomości według stanu prawnego, który wynikał z uwłaszczenia, z dniem 4 listopada 1971 r., obu nieruchomości podlegających rozgraniczeniu. Przebieg spornej granicy pomiędzy nieruchomościami obrazowała opinia biegłego A. P. Oznacza to – ze względu na określoną w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U Nr 27, poz. 250 ze zm.) przesłankę uwłaszczenia nieruchomości (samoistne posiadanie nieruchomości wchodzącej w skład gospodarstw rolnych w dniu wejścia w życie tej ustawy) - że tak ustalona granica, według stanu prawnego, była również zgodna ze stanem posiadania tych działek przez późniejszych ich właścicieli na dzień 4 listopada 1971 r. Od tego czasu zakres posiadania tych działek, w szczególności przygranicznego pasa gruntu, mógł ulec zmianie. Jeżeli część gruntu stanowiącego własność wnioskodawcy była w samoistnym posiadaniu poprzedników prawnych uczestniczek postępowania, ewentualnie później samych uczestniczek, przez okres wymagany w art. 172 § 1 k.c. to z mocy prawa samoistni posiadacze tej części nieruchomości nabywali jej własność, zgodnie z tym przepisem.

W skardze kasacyjnej trafnie podniesiono, że w piśmie procesowym z dnia 26 października 2009 r., złożonym na rozprawie w dniu 7 grudnia 2009 r. przed Sądem Okręgowym (k. 792), uczestniczka postępowania Honorata O. podniosła zarzut zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu oznaczonego na mapie geodety A. P. punktami A, A1, B1, BA na rzecz małżonków Heleny i Antoniego O. na dzień 31 grudnia 1982 r. albo na rzecz Bożeny O.-P. i Honoraty O. na dzień 5 listopada 2001 r. Zgodnie z art. 368 § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., apelacja powinna zawierać zwięzłe przedstawienie zarzutów. Z dalszych regulacji dotyczących postępowania apelacyjnego, nie wynika zakaz zmiany albo rozszerzania zarzutów zawartych w apelacji. W konsekwencji, ze względu na regulację zawartą w art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd drugiej instancji powinien był ocenić zasadność zarzutu - podniesionego przez uczestniczkę postępowania Honoratę O. już po wniesieniu apelacji, a przed zamknięciem rozprawy przed Sądem drugiej instancji - pominięcia przy rozgraniczeniu nieruchomości skutków

zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu. W związku z tak sformułowanym zarzutem, obowiązkiem Sądu drugiej instancji było dokonanie odpowiednich dla sformułowanego zarzutu ustaleń faktycznych, mających znaczenie dla oceny, czy przygraniczny pas gruntu był po dniu 4 listopada 1971 r. w samoistnym posiadaniu poprzedniczek prawnych uczestniczek postępowania, a następnie samych uczestniczek postępowania oraz dokonanie oceny tych ustaleń na podstawie art. 172 § k.c. Ustalenia te oraz ich ocena prawna powinny znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, do którego ma odpowiednie zastosowanie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. Oznacza to, że względu na funkcje postępowania apelacyjnego, konieczność odniesienia się Sądu odwoławczego do zasadności zarzutów apelacyjnych. Sporządzenie przez Sąd drugiej instancji uzasadnienia orzeczenia z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym), co do zasady, nie stanowi wystarczającej podstawy uzasadniającej uwzględnienie skargi kasacyjnej. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Uchybienia w sporządzeniu uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji nie mają bezpośredniego wpływu na wynik sprawy, gdyż następują już po wydaniu orzeczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jednak, że wyjątkowo naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (odpowiednio poprzez art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym) może być przedmiotem skutecznego zarzutu kasacyjnego wówczas, gdy treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji jest tego rodzaju, że uniemożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia (por m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP z 2003 r., nr 7, poz. 182). Taka sytuacja ma miejsce w odniesieniu do uzasadnienia zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego, w którym brak jest ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej, dotyczących podniesionego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu zasiedzenia części

nieruchomości podlegającej rozgraniczeniu. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika nawet, czy Sąd Okręgowy, wydając zaskarżone orzeczenie, brał pod uwagę zarzut zasiedzenia podniesiony w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie tego Sądu, stan prawny, według którego należało dokonać rozgraniczenia, wynikał z uwłaszczenia nieruchomości, co uwzględniało stan posiadania nieruchomości na dzień 4 listopada 1971 r. Z takiej oceny nie wynika, czy jej przesłanką było uznanie przez Sąd Okręgowy, że stan prawny określający przebieg spornej granicy nie uległ zmianie w późniejszym terminie dlatego, że nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 172 § 1 k.c. Z tej przyczyny nie można także odeprzeć zarzutu naruszenia art. 153 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie w punkcie drugim i trzecim i przekazał w tym zakresie sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Ponieważ skargą kasacyjną zaskarżono także rozstrzygnięcie zawarte w punkcie pierwszym – obejmującym sprostowanie komparycji postanowienia Sądu Rejonowego – nie wskazując żadnych zarzutów co do tego rozstrzygnięcia, skarga w tym zakresie podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.